REDAKCJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
TELEFONY
Sekretariat 335-60
Centr. 335-61 do 65
Dz. Miejski 318-97
Śmiało i szcz. 345-17
Red. nocny 335-66
Pismo redaguje zespół

# DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK IX NR 158 SOBOTA, 4 LIPCA 1953 R. Cena 20 gr.

ADMINISTRACJA
Gdańsk, ul. Gdyńskich Kosynierów 11
Dyrektor delegatury 335-59
Sekretariat deleg. 316-33
Ogłoszenia: Gdańsk Targ Drzewny 3/7 335-80
Pismo wydaje INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK"

# W odpowiedzi na prowokację berlińską skierowaną również przeciw narodowi polskiemu mocniej zewrzemy szeregi we Froncie Narodowym

## Uchwały rozszerzonego plenum Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju

**WARSZAWA (PAP). W dniu 2 lipca odbyło się w Warszawie posiedzenie rozszerzonego plenum Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, poświęcone sprawozdaniu z sesji Światowej Rady Pokoju w Budapeszcie.**

Po sprawozdaniu złożonym przez prezesa PKOP, członka Światowej Rady Pokoju **J. Iwaszkiewicza**, wywiązała się ożywiona dyskusja:

Mówcy podkreślali niezłomną wolę pokoju narodu polskiego, jego dążenie do uregulowania wszystkich spornych problemów międzynarodowych drogą rokowań i porozumienia. **Mówcy piętnowali zarazem w słowach pełnych gniewu i oburzenia prowokacje lisynmanowców w Korei i faszystów Adenauera w Berlinie i wskazywali na konieczność zaostrzenia czujności wobec zbrodniczych knowań wrogów pokoju. Mówcy podkreślali, że zamordowanie przez reakcję amerykańską bojowników o pokój Juliusza i Ethel Rosenbergów wywołało głębokie oburzenie całego społeczeństwa polskiego.**

Na zakończenie obrad Plenum PKOP uchwaliło jednomyślnie rezolucję oraz tekst listu do Niemieckiej Rady Pokoju.

### Rezolucja

W rezolucji czytamy m. in.:

**„Polski Komitet Obrońców Pokoju pragnie zwrócić uwagę na fakt, że właśnie dlatego, iż siły agresji stają się coraz bardziej izolowane, nie cofają się one przed żadną prowokacją, aby nie dopuścić do odprężenia międzynarodowego.**

Prowokacja lisynmanowska w Korei, skierowana na storpedowanie zawarcia rozejmu i prowokacje faszystowskie w Berlinie są tego wymowną ilustracją.

**Prowokacja berlińska wykazała w szczególności, jak wielkie niebezpieczeństwo dla pokoju w Europie przedstawia podział Niemiec i odrodzenie w Niemczech zachodnich sił militarystycznych i rewizjonistycznych,** które, ciesząc się poparciem reakcyjnych kół amerykańskich, dążą do rozpętania wojny odwetowej przeciwko narodom Europy wschodniej i zachodniej. **Tym większego znaczenia nabiera w chwili obecnej walka o pokojowe uregulowanie problemu niemieckiego na podstawie układu poczdamskiego o zjednoczeniu Niemiec przy poszanowaniu bezpieczeństwa ich sąsiadów i niedopuszczeniu do odrodzenia militaryzmu i tendencji odwetowych.**

**Wyrażając uczucia i wolę całego narodu polskiego Polski Komitet Obrońców Pokoju piętnuje z oburzeniem zbrodnicze machinacje neohitlerowców z Bonn i solidaryzuje się w pełni z patriotami niemieckimi z obu stron Łaby, którzy walczą odważnie prze-**

(Dokończenie na str. 2)

*W dniu dzisiejszym w Operze Leśnej w Sopocie wystąpi 170-osobowy Zespół Pieśni i Tańca Koreańskiej Armii Ludowej.*

*Zespół ten powstał w marcu 1948 r. W skład jego weszła najbardziej utalentowana młodzież z szeregów Koreańskiej Armii Ludowej.*

*W ciągu trzech lat zespół dał około 800 koncertów, na których program składają się koreańskie pieśni ludowe, utwory kompozytorów chińskich i radzieckich oraz pieśni i tańce, powstałe w ogniu walk wyzwoleńczych na Korei.*

*Na zdjęciu: (u góry) młode Koreanki, członkinie zespołu, po przybyciu do Polski oraz (z boku) solistka zespołu An-He Ju.*

# Załoga Stoczni Północnej w Gdańsku powita Święto Odrodzenia systematycznym przekraczaniem nowych norm

**Załoga Stoczni Północnej w Gdańsku przystąpiła do podejmowania zobowiązań na nowych normach, by w ten sposób uczcić Święto Odrodzenia — dzień 22 Lipca.**

**Załoga Stoczni Północnej po zwycięskich osiągnięciach w wykonaniu zobowiązań dla uczczenia Dnia Stoczniowca, już w dniu 30 czerwca przystąpiła do podejmowania zobowiązań dla uczczenia IX rocznicy Manifestu PKWN. Do referatu współzawodnictwa napływają stale zobowiązania.**

Najwięcej zobowiązań wpłynęło ze spawalni, **23 spawaczy już w dniu 1 bm. podjęło różne zobowiązania, przy czym większość z nich zobowiązuje się w II kwartale podnieść swą wydajność pracy. Np. Zygmunt Jasiński, Hieronim Jobczyński i Władysław Twardowski** zobowiązali się podnieść swą wydajność pracy do 200 proc. nowej normy, ZMP-owiec **Jan Radwicz, Pasikowski, Adolf Kamiński i Alfons Federak** zobowiązali się podnieść swą wydajność do 180 proc. nowej normy. Inni spawacze zobowiązali się podnieść wydajność pracy od 150 do 175 proc. nowej normy.

**W oddziale szkutniczym podjęło zobowiązania 4 pracowników.** M. in. ob. **Szpajna, który 25 ub. m. wykonał zadania Planu 6-letniego, dla uczczenia święta 22 Lipca zobowiązał się uzupełnić wszystkie roboty stolarskie w pomieszczeniu załogi i sterowni na jednostce S — 322.** Zaplanowano na tę pracę 28 godzin, Szpajna zaś zobowiązał się wykonać ją w 18 godzinach. Zobowiązanie swe Szpajna rozpoczął realizować 29 czerwca, a ukończył je już w dniu 1 bm. zaoszczędzając 10 rob. godzin.

Zasłużony przodownik pracy **Alfons Berent, który również w dniu 25 czerwca wykonał zadania Planu 6-letniego,** dla uczczenia Święta Odrodzenia zobowiązał się wykonać 4 komplety podstaw rolek sieciowych wraz z okuciem i remontowaniem zamiast w 268 godz. — w 180 rob. godz.

Mistrz tego oddziału **Alfons Macierzyński zobowiązał się tak wyszkolić byłych junaków, zatrudnionych w oddziale szkutniczym, by potrafili samodzielnie odczytać i wykonywać pracę według rysunku,** poza tym zobowiązał się, że z oddziału szkutniczego nie wyjdą żadne braki. Macierzyński za swą sumienną pracę otrzymał w Dniu Stoczniowca w nagrodę aparat radiowy.

**W stolarni podjęto 5 zobowiązań.** Jako przykład dla załogi stoczni może posłużyć zobowiązanie stolarza **Józefa Konieczka,** który po przedterminowym wykonaniu swoich zobowiązań na Dzień Stoczniowca, dla uczczenia święta 22 Lipca dalsze 20 ławek zobowiązał się wykonać zamiast w 215 godzinach — w 150 godzinach. Takie same zobowiązania podjął również stolarz **Zygmunt Tomczak.**

Cenne zobowiązania podjęli również ZMP-owcy stolarze **Stanisław Smagon i Władysław Całus** oraz **Kazimierz Janiak, Władysław Kasprzak i Dionizy Kalinowski.**

Zobowiązania w dalszym ciągu napływają.

**Józef Seroka**
korespondent

## Zakończenie prac radziecko-norweskiej komisji mieszanej

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Oslo:

W styczniu ub. roku utworzona została radziecko - norweska komisja mieszana dla omówienia sprawy grobów obywateli radzieckich, poległych w Norwegii podczas wojny. Komisja rozpatrzyła wszystkie materiały dotyczące tych grobów i odwiedziła większość okolic, gdzie znajdują się te groby.

Po wyczerpującej dyskusji komisja osiągnęła porozumienie w sprawie doprowadzenia do porządku grobów i cmentarzy w całym kraju. Opracowała ona niezbędne w związku z tym zarządzenia, które przewidują, że część grobów przeniesiona zostanie do innych bardziej odpowiednich miejscowości, a pozostałe zostaną uporządkowane i będą utrzymywane w należytym porządku tam, gdzie się obecnie znajdują.

## Uruchomienie nowej potężnej elektrowni wodnej na rzece Irtysz

MOSKWA (PAP). W tych dniach naród kazachski wraz ze wszystkimi narodami Związku Radzieckiego odniósł wielkie zwycięstwo na froncie pokojowej twórczej pracy. Na rzece Irtysz uruchomiona została potężna Ust' Kamienogorska Elektrownia Wodna.

**Uruchomienie tej elektrowni przewidywały dyrektywy XIX Zjazdu w sprawie piątego pięcioletniego planu rozwoju ZSRR.**

Dzięki tej elektrowni produkcja energii elektrycznej we wschodnim Kazachstanie zwiększy się 2,5 raza.

# Opinia angielska żąda rychłych rozmów z przywódcami ZSRR

LONDYN (PAP). **Członkowie naczelnej egzekutywy Labour Party, zwolennicy Bevana — Wilson, Mikardo, Driberg, Castle i Crossman — wystąpili w Izbie Gmin z wnioskiem następującej treści.**

Zdaniem Izby — niedyspozycja premiera i odroczenie konferencji na Bermudach nie powinny wpłynąć na intencje rządu, którym dał wyraz premier w dniu 11 maja, by możliwie najrychlej odbyła się konferencja przedstawicieli czołowych mocarstw na najwyższym szczeblu. Wobec tego **Izba wzywa rząd, by w toku przyszłych rokowań trzech mocarstw wystąpił na rzecz rychłego zwołania konferencji z przywódcami Związku Radzieckiego.**

Korespondent parlamentarny dziennika „Daily Worker" stwierdza, **że wniosek ten uzyskał szerokie poparcie wśród posłów labourzystowskich, którzy obawiają się, by rząd pod pretekstem choroby Churchilla nie wrócił do poprzedniej polityki „zimnej wojny".** Korespondent spodziewa się, że wielu labourzystów złoży swe podpisy pod wnioskiem pięciu. Wniosek taki, poparty przez licznych posłów, mógłby — zdaniem korespondenta — ułatwić sytuację delegacji angielskiej wobec Amerykanów podczas rozmów mających się rozpocząć na Bermudach 10 lipca **bez udziału Churchilla.**

## Reakcyjny rząd francuski planuje »umiędzynarodowienie« wojny w Indochinach

PARYŻ (PAP). We środę odbyły się w Paryżu **dwa tajne posiedzenia rządu francuskiego,** poświęcone sprawie Indochin. Oficjalny komunikat, ogłoszony po tych posiedzeniach, nie podaje nic konkretnego.

**„Humanite" podkreśla, że ministrowie omawiali środki kontynuowania za wszelką cenę brudnej wojny oraz projekty „umiędzynarodowienia" konfliktu,** które będą rozpatrywane na konferencji ministrów spraw zagranicznych trzech mocarstw zachodnich. Głównym rzecznikiem tych projektów ma być Reynaud.

## Ku czci Święta Odrodzenia

# Aktyw kulturalny Wielkiego Bukowca wzywa do współzawodnictwa wszystkie świetlice wiejskie w kraju

**„Zbliża się 9 rocznica odrodzenia naszej Ojczyzny i pierwsza rocznica uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Rocznice te przypominają nam o wielkich przemianach, jakie zostały dokonane w naszym kraju. Przypominają nam o tym, że kraj nasz z zacofanego gospodarczo stał się ojczyzną ludzi wolnych, stał się krajem przodującego przemysłu i techniki, nowoczesnych metod gospodarki".**

*Oto wyjątek z apelu aktywu kulturalno - oświatowego gromady WIELKI BUKOWIEC w pow. starogardzkim, który podejmując szereg konkretnych zobowiązań wzywa do współzawodnictwa wszystkie świetlice gromadzkie, gminne, PGR-owskie oraz wiejskie domy kultury w całym kraju. W apelu czytamy dalej:*

**„Wiemy, że przemiany te nie wynikły same z siebie. Zrodziła je nasza praca, zrodziła je bratnia pomoc i przykład ludzi radzieckich, sojusz robotniczo - chłopski, który jest fundamentem władzy ludowej. Wiele zmieniło się również w naszej gromadzie. Żyjemy zasobniej i dostatniej. Dostępne stały się dla nas, pracujących chłopów, zdobycze kulturalne. Dlatego też postanawiamy swoją codzienną pracą jeszcze bardziej wzmacniać siły naszej ukochanej Ojczyzny".**

*Ażeby dopomóc pracującym chłopom w wykonaniu ich zadań produkcyjnych, ich zobowiązań wobec ludowego państwa i klasy robotniczej, aktyw kulturalno - oświatowy Wielkiego Bukowca postanowił m. in.:*

- **wydać specjalny numer gazetki gromadzkiej, omawiającej wykonanie dotychczas podjętych zobowiązań produkcyjnych, zorganizować przy udziale zespołów świetlicowych uroczyste wyjście w pole w zbliżającej się kampanii żniwno - omłotowej i zorganizować wieczornicę poświęconą przodownikom pracy w gromadzie;**
- **ABY ZMOBILIZOWAĆ WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW GROMADY DO JAK NAJSZYBSZEGO I JAK NAJSPRAWNIEJSZEGO PRZEPROWADZENIA ŻNIW I OMŁOTÓW RAZ W TYGODNIU WYDAWAĆ „BŁYSKAWICĘ", A CO DWA TYGODNIE GAZETKĘ GROMADZKĄ, OMAWIAJĄCE PRZEBIEG PRAC POLOWYCH;**
- **pomóc w zorganizowaniu w dniu 20 sierpnia br. pierwszej zbiorowej dostawy zboża dla państwa;**
- **pomóc Kołu Gospodyń Wiejskich w grom. Wielki Bukowiec w spopularyzowaniu konkursu hodowlanego, w którym koło bierze udział i ZORGANIZOWAĆ SAMOKSZTAŁCENIE OPARTE O FACHOWE BROSZURY ROLNICZE, zmobilizować 90 czytelników do wzięcia udziału w konkursie czytelniczym, zorganizowanym przez ZSCh;**
- **zorganizować z okazji Święta Odrodzenia wspólną wieczornicę świetlicową z członkami spółdzielni produkcyjnej w grom. Czarny Las;**
- **ZORGANIZOWAĆ GRUPĘ AGITATORÓW, KTÓRZY PRZEZ ROZMOWY INDYWIDUALNE Z CHŁOPAMI, PRZEZ ZESPOŁOWE OMAWIANIE STATUTÓW SPÓŁDZIELCZYCH I OSIĄGNIĘĆ PRZODUJĄCYCH SPÓŁDZIELŃ PRODUKCYJNYCH PRZYCZYNIĄ SIĘ DO PRZYŚPIESZENIA W WIELKIM BUKOWCU ZWYCIĘSTWA GOSPODARKI ZESPOŁOWEJ.**

# Dymisja rządu węgierskiego

BUDAPESZT (PAP). Prasa węgierska opublikowała 3 bm. następujący komunikat Węgierskiej Agencji Telegraficznej:

Rada Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej powzięła na posiedzeniu w dniu 2 lipca, zgodnie z przepisami konstytucji, uchwałę w sprawie podania się do dymisji.

Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej przyjęło dymisję rządu i powierzyło ustępującej Radzie Ministrów tymczasowe pełnienie funkcji rządu do chwili wyboru nowej rady ministrów.

Nowa rada ministrów zostanie wybrana na sesji Zgromadzenia Państwowego Węgierskiej Republiki Ludowej, która rozpoczęła się 3 lipca br.

## Place i dzielnice miejskie we Francji nazwane imieniem Rosenbergów

PARYŻ (PAP). We Francji trwa nadal akcja na rzecz rehabilitacji zamordowanych w więzieniu Sing - Sing małżonków Rosenbergów.

Apel w sprawie rehabilitacji Rosenbergów podpisało wiele wybitnych osobistości, m. in. muzyk Jacques Thibaud, prof. Joliot-Curie, dr Weil-Halle, Fernand Leger, Roger Martin du Gard.

**Rada miejska Montreuil uchwaliła głosami komunistów, socjalistów i radykałów nazwać jeden z placów miejskich imieniem Juliusa i Ethel Rosenbergów. Rada miejska Aubervilliers nazwała imieniem niewinnie straconych małżonków Rosenbergów nowo powstającą dzielnicę miasta.**

## De Gasperi ponownie premierem

RZYM (PAP). Dnia 3 bm. prezydent Einaudi powierzył de Gasperi'emu misję utworzenia nowego gabinetu.

## Kekkonen tworzy ponownie rząd

HELSINKI (PAP). Prezydent powierzył Kekkonenowi sformowanie nowego rządu. Kekkonen podjął się tej misji.

## Nowe fakty demaskują prowokatorów berlińskich

**BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN z Norymbergi, 17 czerwca, w dniu prowokacji faszystowskiej w NRD, linia demarkacyjna w Bawarii obstawiona była licznymi amerykańskimi oddziałami czołgów. O fakcie tym donosi korespondent dziennika „Bayrisches Volksecho" z miasta Deggendorf w artykule pod tytułem: „Nowy dowód — 17 czerwca miał stać się Dniem X".**

**Korespondent pisze, że amerykańskie oddziały wojska i kolumny czołgów przeszły w dniu 17 i 18 czerwca przez Deggendorf w kierunku linii demarkacyjnej w Bawarii.**

**Po drodze, w pobliżu miasteczka Maxhefen, jeden z czołgów amerykańskich stoczył się z piaszczystego zbocza w przepaść. Przy wyciąganiu czołgu okazało się, że miał on duży ładunek pocisków.**

**BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi z Duesseldorfu, że w dniu 14 czerwca, na trzy dni przed prowokacją faszystowską w demokratycznym sektorze Berlina, 27 członków faszystowskiego „Związku Młodzieży Niemieckiej" (BDJ) udało się specjalnym samolotem z Duesseldorfu do zachodniego Berlina. Stwierdził to poseł KPD do Landtagu z okręgu Nadrenii północnej i Westfalii, Karl Schabrod, który dodał, że do chwili obecnej spośród wspomnianych 27 zbirów faszystowskich wróciło do Niemiec zachodnich tylko 17.**

## Katastrofa dwóch holenderskich samolotów wojskowych

HAGA (PAP). Prasa donosi, że 1 lipca zderzyły się w powietrzu dwa holenderskie samoloty wojskowe typu „Thunderjet", które brały udział w pokazach z okazji obchodu 40-lecia lotnictwa holenderskiego. Obydwaj piloci zginęli na miejscu.

## Sport z ostatniej chwili

### Bokserski turniej przedfestiwalowy rozpoczęty

**Na kortach tenisowych w Sopocie rozpoczął się w piątek 3 bm. w godzinach wieczornych turniej przedfestiwalowy, mający na celu wyłonienie reprezentacji na zawody międzynarodowe, które odbędą się w czasie Festiwalu w Bukareszcie.**

**A oto wyniki walk pierwszego dnia:**

**W wadze muszej Brychlik (Stalinogród) wygrał z Kątnym (Bydg.), Justka (Gd.) pokonał Liedkego (Pozn.), w koguciej Kasperczak (Wr.) zwyciężył Kinowskiego (Gdynia) a Rozpierski (Sł.) Sokołowskiego (Szcz.), w piórkowej Niedźwiedzki (Bydg.) wygrał z Budzyńskim (Elbl.) i Sokołowski (Stalinogród) z Nowackim (Gdynia), w lekkiej Soczewiński (W-wa) pokonał Kankowskiego (Gdynia) a Milewski (Gd.) Futiakiewicza (Kielce), a lekko półśredniej Sadowski (Gd.) zwyciężył Nowaka Zb. (Bydg.). Kudłacik (Kr.) po najładniejszej walce wieczoru pokonał Kosickiego (Stal.), w półśredniej Piński (W-wa) wygrał przez dyskwalifikację w 3 r. Katy (Gdynia) oraz Czajęcki (Kr.) pokonał Kesslera (Sopot), w lekkośredniej Poleks (Gd.) zwyciężył Wojtkowiaka (Pozn.) a Musiał (Kr.) Zawalskiego (Gd.), w średniej Wojciechowski (Stal.) wygrał z Borkowskim (W-wa) a Piórkowskiemu (W-wa) przyznano zwycięstwo nad Krausem (Kr.), w półciężkiej Biel II (Kr.) wygrał w 2 r. przez k. o. z Ziebickim (Gdynia) a Michalak (Gd.) zdobył punkty walkowerem, w ciężkiej Albrecht (Sł.) pokonał Mańka (W-wa) a Pietroń (St.) Kumorka (St.).**

**Dziś o godz. 18 dalszy ciąg turnieju.**

# Podobnie jak ongiś podpalenie Reichstagu

## tak dziś podpalenia na Potsdamerplatz

## miały stać się sygnałem do nowej wojny

### Przemówienie prezydenta Wilhelma Piecka do ludności NRD

**BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN, prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck wygłosił przemówienie do ludności NRD, które nagrane zostało na taśmę i nadane przez radio. Prezydent Wilhelm Pieck oświadczył:**

— Drodzy rodacy, przyjaciele i towarzysze! W ostatnich dniach i tygodniach otrzymałem tyle pozdrowień, życzeń i wyrazów zaufania, że poczuwam się do obowiązku serdecznego podziękowania wszystkim ludziom pracy naszej republiki i wszystkim moim towarzyszom. Właśnie w tych dniach, kiedy siły imperialistyczne zainscenizowały awanturę faszystowską, wymierzoną przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej, czułem się szczególnie ściśle związany ze wszystkimi pracującymi i miłującymi pokój obywatelami naszej ojczyzny.

Z tysięcy listów i oświadczeń złożonych podczas przyjęć w mojej kancelarii, znałem bolączki i postulaty naszej ludności. **Gdy więc w końcu maja przedstawiciele Biura Politycznego mojej partii informowali mnie o jego obradach, zaaprobowałem w całej pełni zmianę kursu partii i rządu. Ten nowy kurs, który dnia 9 czerwca podany został do wiadomości społeczeństwa, zmierza do podniesienia stopy życiowej wszystkich warstw ludności, do ogólnej poprawy sytuacji w naszej republice i do zlikwidowania przepaści między wschodem a zachodem naszej ojczyzny.**

Właśnie dlatego, że nowy kurs pomaga masom pracującym, że służy sprawie jedności i pokoju, lękają się go wrogowie ludu — monopoliści i podżegacze wojenni. Od chwili otrzymania pierwszej wiadomości o prowokacjach faszystowskich w Berlinie, stało się dla mnie rzeczą jasną, że te prowokacje miały na celu udaremnienie nowego kursu partii i rządu. Prowokatorzy nadużyli przy tym niezadowolenia, jakie niewątpliwie można było zauważyć wśród części ludzi pracy, którzy wysuwali pewne uzasadnione żądania, wymierzone przeciwko istniejącym niedociągnięciom. Ale również ci wprowadzeni w błąd ludzie pracy zrozumieli bardzo prędko, na jak niebezpieczną drogę chcieli ich pchnąć awanturnicy faszystowscy oraz ich mocodawcy zagraniczni. **Podobnie jak ongiś podpalenie Reichstagu, tak dzisiaj podpalenia na Potsdamerplatz miały stać się sygnałem do nowej wojny. Dzięki zdecydowanej postawie większości ludzi pracy, dzięki mężnemu wystąpieniu policji ludowej i rozsądnej interwencji wojsk radzieckich, została stłumiona iskra pożaru, zanim jeszcze mogła rozpalić nową pożogę wojenną.** Dzięki za to tym wszystkim, którzy swym ofiarnym wystąpieniem obronili nasz ład demokratyczny i pokój.

**Obecnie należy kontynuować nowy kurs ze wzmożoną siłą.** Wszystkie zarządzenia już uchwalone od dnia 9 czerwca i jeszcze planowane, a mające na celu poprawę sytuacji całej ludności, powinny być urzeczywistnione szybko i zdecydowanie. Wymaga to pełnej zaufania współpracy tych wszystkich, którzy walczą szczerze o dobro narodu. Każdy człowiek pracy musi obecnie przyczynić się swoim wysiłkiem i sumiennym wykonywaniem swych zadań do podniesienia stopy życiowej swej rodziny. **Każdy uczciwy Niemiec musi obecnie zrozumieć, że prowokatorzy faszystowscy powinni być rozgromieni, aby można utorować drogę do porozumienia ogólnoniemieckiego, do prawdziwie wolnych wyborów w całych Niemczech i do zawarcia sprawiedliwego traktatu pokojowego.**

Naprzód, nową drogą wytyczoną przez naszą partię i rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w imię dobra narodu, w imię jedności Niemiec i w imię pokoju na całym świecie!

# Uchwały rozszerzonego plenum PKOP

(Dokończenie ze str. 1)

**ciwko remilitaryzacji i faszyzacji Niemiec zachodnich, przeciwko układom wojennym z Bonn i Paryża, o Niemcy zjednoczone, suwerenne, pokojowe i demokratyczne.**

W związku z tym Polski Komitet Obrońców Pokoju wita z uznaniem zarządzenia rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej i KC SED, które zmierzają do ułatwienia pokojowego zjednoczenia Niemiec i stanowią potężny cios dla wrogów pokoju i jedności Niemiec.

**Polski Komitet Obrońców Pokoju wzywa zarazem wszystkich Polaków, aby w odpowiedzi na prowokację berlińską, skierowaną również przeciwko narodowi polskiemu, jeszcze bardziej wzmogli czujność wobec wszelkich machinacji wrogów pokoju, jeszcze mocniej zwarli swe szeregi we Froncie Narodowym, aby jeszcze bardziej zdecydowanie dawali odpór wszystkim wrogim knowaniom, pogłębiali przyjaźń wieczystą z wielkim Związkiem Radzieckim, ostoją naszej niepodległości i bezpieczeństwa, wzmocnili swe wysiłki w walce o pokój i Plan Sześcioletni.**

Polski Komitet Obrońców Pokoju postanawia popularyzować szeroko uchwały sesji Światowej Rady Pokoju w Budapeszcie i rozwinąć szeroką kampanię na rzecz rokowań pomiędzy państwami w celu pokojowego rozwiązania wszystkich konfliktów i wszystkich spornych problemów ze szczególnym podkreśleniem konieczności pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego".

### List do Niemieckiej Rady Pokoju

W liście do Niemieckiej Rady Pokoju czytamy m. in.:

„W chwili, gdy w narodach utwierdza się przekonanie, że możliwe jest pokojowe uregulowanie wszystkich rozbieżności międzynarodowych, w chwili, gdy wola pokoju z nieodpartą siłą ogarnia narody, byliśmy świadkami nikczemnej prowokacji berlińskiej, zorganizowanej przez te siły reakcji i wojny, które starają się nie dopuścić do odprężenia międzynarodowego.

Dzięki zdecydowanej postawie sił patriotycznych i pokojowych narodu niemieckiego, prowokacja zorganizowana przez zachodnio-niemieckich wrogów pokoju i ich amerykańskich protektorów zakończyła się fiaskiem.

**Pragniemy zapewnić Was, Drodzy Przyjaciele, że naród polski w pełni popiera i solidaryzuje się z walką patriotów niemieckich z obu stron Łaby przeciwko remilitaryzacji i faszyzacji Niemiec zachodnich, o unieważnienie wojennych układów z Bonn i Paryża, o zjednoczenie i niepodległość Waszej ojczyzny, o zapewnienie pokoju w Europie.**

**Jesteśmy głęboko przekonani, że w oparciu o siły pokojowe całego świata naród niemiecki przekreśli wszystkie zbrodnicze plany bońskich odwetowców i ich amerykańskich protektorów i wywalczy sobie zjednoczenie, niepodległość, pokój i godne miejsce w rodzinie narodów Europy, jako równy wśród równych".**

STANISŁAWA FLESZAROWA

## *Śpiewajcie na naszej ziemi*

**Na powitanie Zespołu Pieśni i Tańca Koreańskiej Armii Ludowej, przybywającego na Wybrzeże**

*Na naszej ziemi,*
*na której śpiew Wasz dzisiaj rozbrzmiewa —*
*rosną fabryk kominy dymiące*
*i sadów zielone drzewa.*

*Na naszej ziemi,*
*którą wróg tak jak Waszą podeptał,*
*rodzą się wiersze i pieśni —*
*i Chopinem oddycha fortepian.*

*Jest siła w wolnym człowieku,*
*wytrwalsza niż siła przemocy!*
*Ta siła góry przenosi*
*i słońce rozpala w nocy.*

*Ta siła świat ujarzmia*
*i na nowe przemienia —*
*wielkim prawem miłości,*
*wielkim prawem tworzenia.*

*I Wasz kraj pola zaorze,*
*domów czarne zagoi blizny.*
*Miast granatu — ziarno zasieje*
*Syn Wolnej Ojczyzny.*
*Tak, jak nam, dom odbudować*
*ręka pomoże przyjazna.*

*Wrócą dzieci z krajów gościnnych —*
*jak ptaki do gniazda.*

*Śpiewajcie!*
*Niech pieśń Wasza*
*nad naszym krajem zabrzmi —*
*nutą siły i walki.*
*I wiecznej przyjaźni!*

# Łowiąc tuką, szyprowie Bizewski i Wittbrodt z »Jedności«

## wykonali w czerwcu ponad 250 proc. planu połowów

### Więcej zainteresowania dla nowego narzędzia połowów

**Czerwiec nie przyniósł, niestety, naszym rybakom morskim sukcesów w realizacji planu połowowego. Żadne z przedsiębiorstw naszego odcinka rybołówstwa nie wykonało miesięcznego planu. Terminowa i pełna realizacja planu połowów uzależniona jest w bieżącym okresie — kiedy ryby trzeba szukać — od samych rybaków, którzy przez wynajdywanie lepszych form i narzędzi połowów oraz staranny dobór łowisk mogliby wykonać zamierzone zadania.**

I tak właśnie działo się w „Jedności Rybackiej", która w czerwcu wysunęła się na czoło naszych przedsiębiorstw rybackich, osiągając najwyższy procent realizacji czerwcowego planu połowów. Spółdzielcy z „Jedności" wykonali 88,1 proc. miesięcznego planu połowów, a rybacy arkowscy 86,1 proc. Dlaczego tak się stało? Dlaczego spółdzielcy zdołali wyprzedzić znajdujących się zawsze w czołówce rybaków państwowych?

Dlatego, że niektóre załogi „Jedności" przeszły na lepszą — jak się później okazało — formę prowadzenia połowów, łowiąc tuką (dwa kutry ciągną jedną sieć). Ażeby nie było wątpliwości, że ta forma łowienia ryby daje o wiele lepsze wyniki, poznajmy wyniki realizacji planu niektórych załóg „Jedności".

**Rybacy „Jedności" z „Gdy 12" (szyper Jan Bizewski), łowiąc wielokroć tuką wraz z załogą „Gdy 185" (szyper Stanisław Wittbrodt), wykonali do końca czerwca 261,1 proc. (pierwsza załoga) i 251 proc. (druga załoga).**

**W „Arce" połowów tuką dotychczas nie stosowano. Szkoda, bo może lepsze by było przez to wykonanie miesięcznego planu połowów w tym przedsiębiorstwie.** W każdym bądź razie rybacy państwowi powinni w najbliższej przyszłości popróbować i tej formy połowów.

**W „Arce" na czoło wysunęła się w czerwcu baza władysławowska, gdzie rybacy wykonali czerwcowy plan połowów w 102,3 proc.** i jako jedyni w swym przedsiębiorstwie wykonali z nadwyżką zadania czerwca.

Wymienić tutaj trzeba m. in. załogi: „Gdy 22" z szyprem **Zygfrydem Struckiem**, która czerwcowy plan połowów wykonała w 186,5 proc., „Gdy 37" z szyprem **Emilem Krollem** — 162,3 proc., „Gdy 142" z szyprem **Wiktorem Budziszem** — 149,6 proc., „Wła 65" z szyprem **Albinem Konkelem** — 143,3 proc.

Arkowcy z bazy Hel wykonali w czerwcu 92,3 proc. planu, a z bazy gdyńskiej znacznie mniej — bo tylko 74,9 proc. Wyróżnili się tutaj rybacy z „Gdy 33" z szyprem **Józefem Hohnem**, wykonując 131,4 proc. miesięcznego planu połowów, „Gdy 48" z szyprem **Antonim Markowcem III** — 125,8 proc. i „Wła 60" z szyprem **Leonem Truszke** — 124,5 proc.

Rybacy indywidualni wykonali w czerwcu 68,5 proc. ilościowego planu połowów i 74,8 proc. planu wartościowego. **Najlepiej wykonali swój plan rybacy indywidualni z Władysławowa — w 82,8 proc.**, rybacy z Gdyni wykonali 65,3 proc. planu, a rybacy z Helu i Jastarni najmniej — 59,2 proc. planu połowów. **I wśród rybaków indywidualnych również możemy stwierdzić, jak dobre wyniki dają połowy tuką. Załoga „Gdy 51" z szyprem Franciszkiem Mendyką osiągnęła w czerwcu 268,6 proc. miesięcznego planu połowów, a załoga „Gdy 78" z szyprem Pawłem Fichtem — 192,8 proc. planu (obie załogi wielokrotnie łowiły tuką).** Chyba warto pójść w ich ślady!

Sprawą połowów tuką powinny natychmiast zainteresować się nasze przedsiębiorstwa rybackie, gdyż trudności z realizacją miesięcznego planu połowów mogą powtórzyć się i w lipcu. Trzeba, żeby kierownictwa „Arki", „Jedności" oraz ZRM przy pomocy naukowców z MIR-u zbadały dokładnie, jakie korzyści mogą przynieść naszemu rybołówstwu morskiemu połowy w tukę.

**CZRM powinien jak najwcześniej zainteresować się tą nową formą połowów, a nawet słusznym by było szybkie zwołanie w tej sprawie specjalnej konferencji przedstawicieli poszczególnych przedsiębiorstw rybackich i rzeczoznawców. Dokonane przy pomocy Ministerstwa Żeglugi szybkie i masowe zastosowanie tuki może przynieść naszemu rybołówstwu morskiemu cenną pomoc w walce z trudnościami na odcinku realizacji planów połowowych.** (cz.)

# Tak wygląda »pomoc« amerykańska

## Dolary — tylko za ratyfikację agresywnego układu

WASZYNGTON (PAP). W dniu 1 bm. zakończyła się w senacie USA kilkutygodniowa debata nad projektem ustawy o kredytach na „pomoc" dla zagranicy, czyli tzw. „zapewnienie wzajemnego bezpieczeństwa" w roku budżetowym 1953 — 54. Poprawki zmierzające do znacznego zredukowania tych kredytów zostały odrzucone. **Senat przewiduje przyznanie na „pomoc" dla zagranicy w roku 1953 — 54 sumy 5.318 milionów dolarów.**

**W myśl uchwały senatu, prezydent ma prawo wstrzymania wypłaty miliarda dolarów z ogólnej sumy kredytów na „pomoc" krajom europejskim aż do czasu, dopóki kraje te nie ratyfikują układu o „europejskiej wspólnocie obronnej".** Ta sprawa wymagać będzie uzgodnienia, ponieważ **izba reprezentantów posunęła się jeszcze dalej, traktując ewentualne wstrzymanie wypłaty miliarda dolarów krajom, które nie ratyfikują wspomnianego układu, jako obowiązek administracji.** Postanowienie to pomyślane jest jako środek nacisku na europejskich uczestników bloku atlantyckiego.

## *List z Nowej Huty*

# Wraz z kombinatem rosną ludzie

Trasa Kraków — Nowa Huta kończy się dużą pętlą u wrót kombinatu. W godzinach rozpoczęcia i zakończenia pracy przesuwają się przez nią dziesiątki wozów tramwajowych, pełnych ludzi. Od chwili uruchomienia linii tramwajowej znikły wszystkie trudności komunikacyjne. Po rannym okresie nasilenia ruchu, część składów tramwajowych stoi na pętli, czekając na następny szczyt w przepływie pasażerów, po południu. Reszta kursuje sprawnie przez cały dzień.

Lecz i w godzinach przedpołudniowych tłumy ludzi nieustannie podążają na kombinat. Służbowo, z delegacjami lub w sprawie zgłoszenia się do pracy. Gdy obserwuje się ten ciągły przepływ ludzki, jeszcze lepiej można zdać sobie sprawę, **jak mocno wrosła Nowa Huta w cały organizm kraju, jakim magnesem stała się dla tysięcy tych, którzy pragną dla niej pracować.**

Garnie się tu młodzież, robotnicy, pracownicy umysłowi. Przeważają młodzi chłopcy i dziewczęta ze wsi podkrakowskich, ale także i z odleglejszych. **To pierwsze przejście przez wrota kombinatu oznacza dla nich początek nowego, twórczego życia, bogatego w możliwości awansu społecznego.**

* * *

**Obraz kombinatu Nowej Huty zmienia się z każdym miesiącem, zdumiewa ciągle nowymi fragmentami, których jeszcze w jesieni, jeszcze w zimie, jeszcze z początkiem wiosny nie było. Nadążyć za szybkością zmian, uchwycić ich rozmiar, to tak, jak próbować doścignąć pędzący pociąg — zawsze cię wyprzedzą.**

Urzekający jest widok ogromnych czerwonych budowli, bezkresnej przestrzeni pospinanej szosami, ulicami i długimi liniami szyn kolejowych. Urzekający jest rytm pracy i życia w kombinacie. Każdy nowy budynek czy hala, to nowy temat do opowieści o tym gigancie przemysłowym, to nowy temat do opowiadania o ludziach, którzy je wznieśli miesiąc temu, wczoraj czy dziś.

Niełatwo jest uwolnić się z zaczarowanego kręgu czerwonych kolosów z cegły, oderwać oczy od krajobrazu nowohutnickiego. Nie łatwo jest wybrać jedno zagadnienie ze splotu codziennych spraw kombinatu. Tworzą one tak nierozerwalną całość, że trzeba spojrzeć na nie przez pryzmat, by je oddzielić od siebie. Równie silnie połączyły się sprawy kombinatu i pracujących w nim ludzi. Napiszemy dziś przede wszystkim o nich, choć powstaje problem: kogo wybrać z tych dobrych, najlepszych pracowników, których dziś kombinat ma tysiące?

* * *

Odpowiedź na to pytanie znalazła się w sekcji inżyniera wynalazczości, pracującej pospołu z Klubem Racjonalizatorów przy PP N. Huta. Kierownik jej ob. L. Cierpiatka może wymienić dziesiątki ludzi, o których właśnie chodzi. W roku ubiegłym robotnicy kombinatu byli autorami 84 projektów usprawnień. W br. jest już 87 projektów, co świadczy o wzroście zainteresowania ruchem racjonalizatorskim. Dowodzi to równocześnie narastania świadomości znaczenia tego ruchu i wzmożenia w tym kierunku pracy Klubu Racjonalizatorów, sekcji wynalazczości oraz organizacji masowych.

Kim są ci racjonalizatorzy, co przynoszą ich pomysły?

* * *

**Józef Zembik** przybył do Nowej Huty nie tak dawno, bo w sierpniu zeszłego roku. Przyjechał nie sam, ale z dwoma synami. Od pierwszej chwili kombinat związał ze sobą mocno wszystkich trzech.

J. Zembik rozpoczął pracę jako ślusarz remontowy w kotłowni prowizorycznej. Gdy zorientował się, że otwiera się przed nim szerokie pole do działania, dał się ponieść robociarskiej ambicji. Wypracował swoje własne usprawnienie. W styczniu br. zgłosił projekt wyciągu szlaki w kotłowni prowizorycznej, który rozpatrzyła centralna komisja wynalazczości. **Projekt zdał egzamin praktyczny i jest już stosowany od zimy. Przyniesie rocznie 110 tys. złotych oszczędności.**

Ob. Zembikowi przyznano wysoką nagrodę pieniężną. W tym samym czasie otrzymał mieszkanie w Nowej Hucie na osiedlu C-2 dla całej swej rodziny. Teraz jedzie na szkolenie sześciomiesięczne, po którym obejmie stanowisko mistrza brygady remontowej w głównej siłowni kombinatu. Nie oderwie się już od Nowej Huty i nie odejdą z niej także jego dwaj synowie, z których jeden jest tokarzem, a drugi kontrolerem technicznym. **W taki to sposób ta robotnicza rodzina, pochodząca z okolic Częstochowy, zyskała na zawsze obywatelstwo w pierwszym socjalistycznym mieście polskim.**

* * *

Po uszy w robocie siedzi także **inż. Edmund Graczyk** z nadzoru przy PP. N. Huta. Jest to również człowiek, którego urzekł kombinat i dlatego praca jego nie ogranicza się do jej codziennych obowiązków. Połączenie zdolności z twórczym zapałem stało się motorem jego wynalazczej działalności.

Inż. Graczyk dokonał usprawnienia, polegającego na zastosowaniu grysu smołowcowego na zimno do wyrównywania bruku przed ułożeniem tak zw. dywanika asfaltowego, czyli inaczej asfaltu na drogach Nowej Huty.

**Wniosek został zatwierdzony, a inż. Graczykowi przyznano nagrodę w kwocie 8.696 zł. Pomysł ten, zastosowany na terenach nowohutnickich, przyniesie 763 tys. zł. oszczędności w ciągu roku.**

* * *

Działalność racjonalizatorska ma to do siebie, że pierwszy odniesiony w niej sukces nieodparcie pociąga do dalszych prób. Tak było z **Władysławem Bogdanem**, mistrzem elektrykiem, który zgłosił już 10 projektów i zajął pierwsze miejsce we współzawodnictwie o tytuł najlepszego racjonalizatora PP Nowa Huta. Do najwartościowszych jego pomysłów należy projekt samoczynnego wyłącznika do zatrzymania silników tokarek, który opracował na konkurs Min. Przemysłu Maszynowego. Projekt ten został w pierwszym rzędzie zastosowany w FSO Żerań oraz w Nowej Hucie, zaś projektodawca otrzymał trzecią nagrodę państwową.

Drugim pomysłem ob. Bogdana, zasługującym na szczególne wyróżnienie, jest projekt samoczynnego wyłącznika silnika do napędu kompresora powietrznego. Ob. Bagdan znów otrzymał nagrodę pieniężną. Nazwisko jego stało się głośne nie tylko w kombinacie.

* * *

**Długa lista usprawnień, dokonanych przez pracowników nowohutnickich, to nie tylko liczby, określające wysokość uzyskanych dzięki nim oszczędności. To także dowód prawdziwej troski ludzi z Nowej Huty o ulepszenie pracy, o szybszą realizację planów, dowód szczerego przywiązania do swego warsztatu pracy, który sami uruchomili, związania się z nim wszystkimi myślami i dążeniami. To także świadectwo urzekającej siły giganta polskiej metalurgii i celu, jakiemu ma służyć.**

Tak się złożyło, że napisaliśmy o tych jeszcze nie znanych pracownikach Nowej Huty, spotykanych u bram kombinatu, i o tych, którzy, pracując w nim od dawna, weszli do czołowej kadry. Historia Józefa Zembika powtarza się tutaj nieustannie.

**Wrota kombinatu Nowej Huty co dzień stoją otworem dla każdego uczciwego człowieka pracy. Na pewno i dziś przekroczyło je po raz pierwszy wielu przyszłych przodowników, racjonalizatorów, ludzi, których nazwiska zwiążą się z dziejami powstania kombinatu. Jeśli tylko mają ochocze ręce i gorące serca.**

**L. KOZ.**

## Przed IV Festiwalem Młodzieży i Studentów w Bukareszcie

# Oni najgodniej będą nas reprezentować

**Był wieczór 20 czerwca. Świetlica zespołu PGR w Sobowidzu wypełniała się z każdą niemal chwilą. Młodzi traktorzyści, brygadziści rolni — dziewczęta i chłopcy szybko zajmowali miejsca w sali. Gwar podnieconych głosów żywo dyskutującej w grupach młodzieży pozwalał domyślać się, że przybyła tu nie na zwykłe zebranie, że dzisiaj rozstrzygać będzie o czymś bardzo ważnym, że młodzież ZMP-owska i niezorganizowana wspólnie podejmie ważną decyzję...**

To było niecodzienne święto dla młodych z PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i gromad, przybyłych do zespołu PGR w Sobowidzu w pow. gdańskim. Wybierali oni swego delegata na IV Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie.

Kiedy przewodniczący Zarządu Zespołowego ZMP Zdzisław Dobrowolski stanął za stołem prezydialnym, ucichły głosy na sali. Zebrani czekali, a potem wsłuchali się uważnie w każde słowo, wypowiedziane przez Dobrowolskiego. A on mówił o tym, że Festiwal jest świętem młodzieży całego świata, że nasi delegaci, którzy spotkają się na Festiwalu z przedstawicielami młodzieży innych krajów, opowiedzą im o wspaniałym życiu młodzieży w Polsce Ludowej, o jej udziale w budowaniu lepszej przyszłości — socjalizmu. Dlatego więc na Festiwal trzeba wybrać najgodniejszego, zasługującego na zaszczyt reprezentowania polskiej młodzieży w Bukareszcie.

**O tym wiedziali wszyscy zebrani w świetlicy. I dlatego, kiedy padła kandydatura traktorzystki z PGR w Zaskoczynie Wandy Jankowskiej, nikt nie zawahał się podnieść ręki - kandydatura Jankowskiej, delegata pow. gdańskiego na Festiwal w Bukareszcie, przeszła jednomyślnie.**

**Jankowska ma 22 lata. Zaufanie, jakim obdarzyła ją młodzież powiatu gdańskiego, zdobyła sobie ofiarną pracę zawodową i społeczną, postawą godną członka ZMP i kandydata do Partii. Wszyscy znają Jankowską, jako przodownicę pracy, wyrabiającą od 180 do 250 proc. normy. Była ona delegatem na Zlot Młodych Przodowników w Warszawie, gdzie za osiągnięcia w pracy odznaczona została Srebrnym Krzyżem Zasługi.**

Jankowska, dziękując zebranym za wybór, powiedziała m. in.:

— Nie zawiodę zaufania, jakim obdarzyliście mnie, delegując na Festiwal do Bukaresztu. Dołożę wszelkich starań, aby godnie reprezentować tam naszą młodzież. Opowiem delegatom walczącej Korei, Vietnamu, Malajów i innych krajów o naszym życiu i wspaniałych perspektywach rozwoju, jakie daje nam nasz ustrój ludowo - demokratyczny.

**— Przyrzekam wam, że nie zwolnię tempa pracy, że nadal będę przekraczać normy produkcyjne. Przed wyjazdem do Bukaresztu zobowiązuję się pozostawić swój traktor w pełnej gotowości technicznej do zbliżającej się akcji żniwnej .Tylko bowiem w ten sposób okażę się godną miana delegata na IV Festiwal Młodzieży i Studentów.**

Również w atmosferze entuzjazmu i radości studenci Politechniki Gdańskiej dokonali wyboru delegata na IV Festiwal. Został nim przodujący student I roku wydz. mechanicznego, znany na uczelni aktywista młodzieżowy, Edward Szyc.

ZARÓWNO SZYC, JANKOWSKA, JAK I INNI DELEGACI NASZEGO WOJEWÓDZTWA BĘDĄ GODNIE REPREZENTOWAĆ W BUKARESZCIE MŁODZIEŻ WYBRZEŻA. PRZEKAŻĄ ONI UCZESTNIKOM FESTIWALU BRATERSKIE POZDROWIENIA I WYRAZY SOLIDARNOŚCI OD MŁODZIEŻY POLSKIEJ, W WALCE WSZYSTKICH MŁODYCH O POKÓJ, SPRAWIEDLIWOŚĆ SPOŁECZNĄ I POSTĘP, O SZCZĘŚCIE NARODÓW. **(eh)**

## MiGAWKi Wybrzeża

### *Skąd ta różnica?*

*Bardzo lubię lody. Ale nie bardzo lubię, jeśli nie rozumiem pewnych zjawisk dziwnych, związanych z lodami.*

*— Jakich? — zapytacie.*

*— Bo czy nie dziwne jest to, że porcja lodów „Pingwin" w Wałbrzychu kosztuje 1 zł, identyczna porcja we Wrocławiu 2 zł, a u nas w trójmieście — 3 zł?*

*Smak taki sam, więc skąd ta różnica? (x)*

### *Idealny sprzedawca*

*— Gdzie, gdzie? — zawołają czytelnicy.*

*Tajemnicy nie będziemy robić — w drogerii przy Podwalu Staromiejskim w Gdańsku.*

*Pokaże klientowi kilka rodzajów żądanego towaru, omówi ich cechy, udzieli wskazówek w zastosowaniu. Chętnie, uczynnie!*

*Opuszczając sklep klient spostrzega butle do wyrobu wina.*

*— Po czemu te banie?*

*— Po 15 zł. Ale może pan życzy większe?*

*— Nie, dziękuję, do widzenia.*

*— Bo my mamy na składzie i większe...*

*Pokażcie drugiego takiego sprzedawcę! (x)*

## Zespół Pieśni i Tańca Koreańskiej Armii Ludowej na Wybrzeżu

**W ramach współpracy kulturalnej z Koreańską Republiką Ludowo - Demokratyczną dziś, w sobotę, o godzinie 19, a nie o 20, jak podaliśmy uprzednio, wystąpi w sopockiej Operze Leśnej Zespół Pieśni i Tańca Koreańskiej Armii Ludowej z bogatym programem pod kierownictwem artystycznym Li Czun Chen.**

**W programie występy chóru, baletu, orkiestry oraz popisy solistów.**

**Bilety w cenie 9, 6 i 3 zł można nabywać w oddziałach „Orbisu" w Gdańsku, Gdyni i Sopocie. Bilety zbiorowe dla zakładów pracy rozprowadza ORZZ w Gdańsku.**

## Ich zobowiązania przyniosą państwu 15 tys. zł oszczędności

**Dla uczczenia IX rocznicy Manifestu PKWN pracownicy Powszechnego Domu Towarowego w Gdańsku — Wrzeszczu zobowiązali się przepracować 8 godzin dodatkowo w lipcu. Codziennie od 1 do 10 bm. PDT jest czynny o 30 minut dłużej. W soboty zaś handel będzie przedłużony o godzinę.**

**Pracownicy PDT podjęli również inne zobowiązania. Wszystkie te zobowiązania dadzą państwu około 15.000 zł oszczędności.**

**Aby uczcić Święto Odrodzenia, mieszkańcy hotelu robotniczego nr 2 w Sopocie postanowili sami urządzić w hotelu bufet, który jest dla nich niezbędny. Prace, związane z tym, są wykonywane w godzinach poza pracą zawodową. Robotnicy zobowiązali się pomalować bufet i przeprowadzić w nim instalację elektryczną. Bufet wykonują sami robotnicy bez pomocy inżyniera. W. K.**

## *Aby Gdańsk stał się czystym miastem*

# Od nas samych zależy wygląd naszej morskiej stolicy

**Akcja sanitarno - porządkowa w Gdańsku nabrała rozmachu od chwili podpisania współzawodnictwa między Gdańskiem i Wrocławiem. W akcji tej szczególnie pożyteczną pracę wykonują komitety blokowe. W pierwszym etapie współzawodnictwa (maj — czerwiec) mają już one poważne osiągnięcia. Dzięki ich aktywności wywieziono bowiem ponad 50 tys. metrów sześc. gruzu, oczyszczono szereg placów, założono zieleńce, ogródki jordanowskie, wygłoszono wiele odczytów propagujących czystość i porządek.**

Jednak te osiągnięcia nie mogą przesłonić szeregu istniejących jeszcze niedociągnięć w pracy dzielnicowych MPO, MZBM i niektórych komitetów blokowych. O tym, że niedociągnięcia te istnieją, świadczą pewne fakty: np. cała ulica Grunwaldzka i Wały Jagiellońskie są ciągle zaśmiecone odpadkami owoców i papierami. Po ukończeniu sprzedaży, miejsca w pobliżu stoisk z owocami i lodami przedstawiają obraz skończonego niechlujstwa. Podobnie jest we wszystkich punktach miasta, gdzie są stoiska.

Smutny obraz przedstawia także ulica „Jedności Robotniczej" w Oruni w okresie dni targowych. Z reprezentacyjnej ulicy, tworzy się zwykły targ. Porozrzucane na ulicy słoma, siano, czy kartofle, nadają jej niechlujny wygląd. Jeszcze bardziej nieporządnie wyglądają hale i plac targowy w Gdańsku. Na podwórkach tworzą się śmietniki, które stają się wylęgarnią much i robactwa. Tak samo niektóre restauracje, jak „Starowiejska" czy „Nowa", pozostawiają pod względem sanitarnym bardzo wiele do życzenia.

**Nie można dopuścić, aby taki stan rzeczy trwał nadal. Organy MO powinny bliżej zainteresować się tym zagadnieniem, wzmóc kontrolę nad przestrzeganiem przepisów, mających na celu utrzymanie czystości.**

**Dotychczasowy nieporządek musi zniknąć z ulic naszego miasta. Ostatnia uchwała Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, powołująca do działania komisję sanitarno-porządkową, przyczyni się do poprawienia sytuacji w tej dziedzinie. Sekcje tej komisji: sekcja organizacji propagandy, kontroli terenowej i sprawozdawczości, dołożą wszystkich sił, aby Gdańsk stał się naprawdę czystym miastem.**

**(if.)**

## *Najprzyjemniej na morzu*

*Tegoroczne Dni Morza zgromadziły w trójmieście tłumy wycieczkowiczów z głębi kraju. Nic więc dziwnego, że największą popularnością spośród wielu atrakcji cieszyły się w tych dniach kilkugodzinne wycieczki w morze na statkach Żeglugi Przybrzeżnej.*

*Przyjemnie jest bowiem płynąć lekko kołyszącym się statkiem, oddychać orzeźwiającym morskim powietrzem i cieszyć oczy pięknym widokiem pogodnego morza.*

## 22 lipca jedziemy »elektrycznym« do Gdyni

# Tor elektryczny jest na swoim miejscu

Podczas gdy na stacji w Orłowie trwają intensywne prace wykończeniowe dla umożliwienia przejazdu szafirowo - szarego pociągu elektrycznego, stacja w Gdyni przygotowuje się do jego przyjęcia.

Północna strona stacji od wielu już dni przedstawia jak gdyby rozległy plac boju. Są tu nawierzchniowcy, elektrycy, betoniarze — słowem wszyscy potrzebni do przekształcenia tego obecnie wielkiego rumowiska w dworzec kolei elektrycznej.

Tak więc z dnia na dzień, z godziny na godzinę ze stosów ziemi, tłucznia, rusztowań i cegieł wyłania się zarys dworca, na który mieszkańcy Gdyni czekają z utęsknieniem.

— Tor elektryczny jest już na swoim miejscu — stwierdza z satysfakcją po oględzinach kierownik ekipy mierników **Sarnowski** i teodolitem wytycza miejsce pod nowe tory odstawcze.

**Dzięki szybkiemu wykończeniu przez załogi PRK betonowej płyty nad tunelem — oddział wykonawstwa inwestycyjnego PKP mógł tor ten ułożyć przed terminem. Trzeba tylko jeszcze miejscami go wyregulować i oprofilować. Z zapałem pracuje przy tym brygada kobieca toromistrza Jadwigi Hebel. Robotnice torowe Brylowska, Wongler i Bianga uwijają się, aby swoje zadanie wykonać jak najszybciej.**

W pobliżu ludzie z PREK stawiają słupy trakcyjne. Majster **Dydyszko**, kierujący tą robotą, uśmiecha się z zadowoleniem

— Jeszcze tylko ustawimy kilka słupów przy torach odstawczych i zakończymy naszą pracę na stacji w Gdyni — mówi.

Tory odstawcze są już na ukończeniu. Kilkudziesięciu robotników pod kierownictwem toromistrzów **Dobkie i Platy** przesuwa drągami tor na właściwe miejsce. Kontroler drogowy **Tadeusz Kawczyński** sprawdza wykonane odcinki robót. Jak z jego miny można wywnioskować, jest zadowolony z roboty.

**Rojno i gwarnie jest w godzinach pracy na stacji w Gdyni. Robotnik, technik i inżynier podali sobie zgodnie ręce, aby dotrzymać zobowiązania i uruchomić na Święto Odrodzenia kolej elektryczną z Gdańska do Gdyni.**

**L. S.**

## Twarda skóra podeszwowa za dostarczoną skórę świńską

Uchwała Prezydium Rządu z dnia 25. 2. 1953 r. przewiduje bardzo korzystne warunki dla rolników i drobnych hodowców, którzy dostarczą skórę świńską na punkt skupu. Za dostarczoną skórę dostawca w zależności od klasy otrzymuje od 12 do 30 zł za 1 kg skóry świeżej. Ponadto dostawca otrzymuje upoważnienie na zakup skóry podeszwowej po urzędowej cenie detalicznej w sklepie gminnej spółdzielni „Samopomoc Chłopska". Warunkiem kupna skóry podeszwowej jest dostarczenie skóry świńskiej o wadze ponad 2,5 kg.

**Skórę podeszwową może zakupić dostawca w następującej ilości:**

**Za krupon świński kl. I — 40 dkg skóry podeszwowej, kl. II — 35 dkg, kl. III — 30 dkg, kl. IV — 25 dkg i kl. V — 20 dkg.**

**Jak widzimy, dostawca uzyskuje podwójną korzyść: wysoką zapłatę w gotówce i prawo kupna pożądanej do reperacji obuwia skóry podeszwowej w dobrym gatunku.**

Uprzywilejowany skup skór świńskich obejmuje rolników, spółdzielnie produkcyjne i drobnych hodowców, którzy biją świnie dla własnej konsumcji.

Dla informacji podajemy, że skóry skupują punkty skupu skór surowych gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska". B. B.

## Ograniczenia w ruchu pociągów elektrycznych

**W związku z dalszą rozbudową kolei elektrycznej Gdańsk—Gdynia, ruch pociągów elektrycznych na odcinku Gdańsk — Sopot ulegnie częściowemu ograniczeniu. Tak więc od piątku, 3 bm., do poniedziałku, 6 bm., codziennie od godz. 22,20 do godz. 4,55 pociągi elektryczne na odcinku Gdańsk — Sopot — Gdańsk kursować nie będą.**

## Dodatkowy samolot z Warszawy do Gdańska

**Podajemy do wiadomości, że z dniem 4 bm. na okres lipiec — sierpień rb. zostaje uruchomiony dodatkowy samolot na linii Warszawa — Gdańsk. Samolot ten będzie odlatywał w każdą sobotę z Warszawy do Gdańska i w każdy poniedziałek z Gdańska do Warszawy według następującego rozkładu: w sobotę odlot z Warszawy o godz. 15,30 (w Gdańsku o godz. 17) i w poniedziałek odlot z Gdańska o godz. 8,15 (w Warszawie o godz. 9.45).**

## Co, gdzie i kiedy?

### TEATRY

Teatr Wielki — Gdańsk — „Osobliwe zdarzenie" — godz. 19.30—21.30.

Teatr Dramatyczny — Gdynia — „Intryga i miłość" — godz. 19—22.

Teatr Kameralny — Sopot — „Szczęście Frania" — godz. 19.30—21.30.

### KINA

**według informacji Okr. Zarządu Kin w Gdańsku**

**GDAŃSK** — „Przyjaźń" — „Na manewrach" — godz. 18, 20. **WRZESZCZ** — „Bajka" — remont. „ZMP-owiec" — „Tajemnicza wyspa" — godz. 16, 18, 20. **NOWY PORT** — „1-szy Maja" — „Kurtyna w górę" — godz. 18, 20. **OLIWA** — „Delfin" — „Dwaj żołnierze" — godz. 16, 18, 20.

Fotoplastikon — Wrzeszcz, Grunwaldzka 44 — „Pod urokiem Andaluzji".

**SOPOT** — „Bałtyk" — „Wesołe kumoszki z Windsoru" — godz. 16,30, 18,30, 20,30. „Polonia" — „Uśmiechnięty kraj" — godz. 16, 18, 20.

**GDYNIA** — „Atlantic" — „Pomysłowy sprzedawca" — godz. 16,30, 18,30, 20,30. „Warszawa" — „Nie ma pokoju pod oliwkami" — godz. 16, 18, 20. „Goplana" — „Z cesarsko - królewskich czasów opowiadań kilka" — godz. 16, 18, 20. **CHYLONIA** — „Promień" — „Dumna królewna" — godz. 18, 20. **GRABÓWEK** — „Fala" — „Wielki koncert" — godz. 18, 20. **ORŁOWO** — „Neptun" — „Statek Derbent" — godz. 18, 20.

Fotoplastikon — Gdynia, Władysława IV 28 — „Riwiera włoska".

**GDYNIA** — Cyrk Nr 4 — przedstawienie godz. 19.30.

**WEJHEROWO** — „Świt" — „Mitria Kokor". **LĘBORK** — „Fregata" — „Żołnierz zwycięstwa" II s. **PRUSZCZ** — „Krakus" — „Honor i sława". **PUCK** — „Mewa" — „Żołnierz zwycięstwa" II s. **JASTARNIA** — „Hel" — „Żołnierz zwycięstwa" I s. **ŁEBA** — „Rybak" — „Bojownik wolności".

### APTEKI DYŻURNE

GDAŃSK — ul. Łakowa 16 — tel. 323-17. NOWY PORT — ul. Oliwska 82/4 — tel. 415-75. ORUNIA — ul. Jedności Robotniczej 111 — tel. 347-27. WRZESZCZ — ul. Grunwaldzka 82 — tel. 410-33. OLIWA — ul. Kaprów 4 — tel. 427-02. SOPOT — ul. Rokossowskiego 21 — tel. 510-18. ORŁOWO - GDYNIA — Skwer Kościuszki 22 — tel. 10-78. GRABÓWEK — ul. Czerwonych Kosynierów 137 — tel. 22-22

**Stanisław Zieliński** **85)**

# „Rodacy"

— No, to Szopiskich, jakby nie liczył, rozparcelują. Pysowy mają ciut więcej jak czerysta hektarów.

— A kto będzie ziemię dzielił?

— Czekajcie, to powie już inny artykuł. Przecież nie fryzjerzy, tylko chłopi. No, tak! Będą komisje z wyboru. Zaraz wam przeczytam. — Tulik nadstawił ucha. — Jęczy... Pójdę dać mu mięty. Doktorka pozwoliła...

Wypoczęty konik żwawo kłusował do stajni... Na polach dymiły kupy perzu i naci i swąd spalenizny zmierzch zmieniał we wspomnienie. Znamięcka sięgnęła po papierosy. Jaskółka dojrzał drżenie rąk, odgadł przyczynę i rzekł życzliwie:

— Dymy przypominają pożary? Rozumiem, choć nie widziałem, jak pali się miasto tak duże.

— Nawet na ognisko nie mogę patrzeć spokojnie. Jedźmy, jedźmy prędzej!

W topolowej alei, gdy widać już było dwór, Jaskółka odezwał się jakby rzecz została ustalona z góry.

— Jutro zawiezie panią doktor Jędraszek. Lepiej nie drażnić ludzi, co mają złe oko. Pewnie inną obierze drogę, więc nie dziwcie się temu. Jędraszek chłop rzetelny, możecie mu ufać. A na ostatek poproszę was o jedno: nie mówcie nikomu. Po co zmuszać do zabicia kogo?

Zaciął konia i odjechał kłusem. Znamięcka ujęła koszyk i wolno szła ku wejściu. „A jednak nie dowierza... Dlaczego? Przecież to boli i sprawia przykrość..." — zdążyła pomyśleć, zanim dostrzegła sędziego i męża idących na spotkanie

— Isieńko, jakże tak można męża denerwować? Co ty wyprawiasz, słoneczko! My tu z panem sędzią od zmysłów prawie odchodzimy, a ty do nocy tułasz się wśród obcych!

— Daj mi spokój — wyrwała mu się — doprawdy, jestem bardzo zmeczona

— Taki fach, dziecinko...

— Żyje? — cicho spytał sędzia. Znamięcka wprostowała się.

— Tak jest i żyć będzie!

— Chłopiec czy dziewczynka? Bo my panem sędzią...

— Bliźniaki! — krzyknęła Isia.

— O, do licha! Toś miała robotę!

Twarz męża wydała się jej obca, prawie nienawistna. Przez grymas, przebijała się bezsilność, bezradność, bezradność bez granic.

Isia odsunęła speszonego męża i poszła na górę swym szybkim krokiem, jakby krępowanym obcisłą spódnicą. Znamięcki pożegnał się śpiesznie.

— Na śmierć zapomniałem o kolacji dla niej... Widziałem jednak jabłka. Niech pan wstąpi jutro, owoce dobrze panu zrobią. Dobrej nocy, panie sędzio.

— Dobranoc.

Znamięcki podreptał za żoną. Sędzia przechadzał się wokół klombu do gęstego zmroku. Widocznie niewiele rozwikłał problemów, bo naraz przystanął i wykrzyknął w złości:

— A niechże to wreszcie porwą wszyscy diabli!

Poszedł do izdebki na piętrze. Żona na wpół spała.

— Madziu?

— Tak?

— Jak serce?

— Normalnie.

— Hm. Może otworzyć okno?

— Uchyl.

Sędzia patrzył w zadumie na drzewa ciemniejsze od nieba. Żaby koncertowały w stawach, psy odzywały się z dala. Noc jak wiele poprzednich, tyle że bliższa zima. Nagle Masłowiec drgnął: brakło w tych odgłosach conocnego dźwięku. Czekał kwadrans, pół godziny i dłużej, lecz z pobliskiego lotniska nie wystartował samolot i nie poleciał nad parkiem ku Wiśle.

Sędzia zamknął okno i nieco zdziwiony wyciągnął się na posłaniu okrywając się czarnym paltotem z aksamitnym kołnierzem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# ŚMIAŁO i szczerze

## A o sporcie zapomniano...

Dbając o uprzyjemnienie pobytu licznym rzeszom letników i turystów, przybywających do pięknych nadmorskich miejscowości Półwyspu Helskiego, władze miejscowe urządziły w ub. roku kwietniki, uruchomiły kawiarnie, restauracje itp. Zapomniano natomiast zupełnie o dostarczeniu przybyszom rozrywek sportowych, tak niezbędnych dla zdrowego spędzenia urlopu.

W Jastarni nie zauważyłem w ub. roku ani jednego boiska do siatkówki (oprócz zaniedbanego w pobliżu Domu Zdrojowego), brak boiska do koszykówki, kortów tenisowych itp. W Juracie „stadion sportowy" jest zupełnie zaniedbany, a korty tenisowe, które niegdyś tam istniały, należą do przeszłości.

Wydaje mi się, że jest to dość poważne zapomnienie. Plac sportowy w Juracie może być doprowadzony do porządku minimalnym nakładem kosztów. Należałoby uruchomić korty, urządzić boisko, a opiekę nad koniecznymi akcesoriami (siatki, piłki itp.) zlecić najbliższemu domowi wczasowemu lub Orbisowi. W pracach tych na pewno pomogliby wczasowicze, a stroną fachową remontu kortów czy urządzenia boisk mogliby w ramach akcji społecznej zaopiekować się działacze i sportowcy gdańskiego WKKF lub ruchliwej sekcji tenisowej w Sopocie.

Jako wielki miłośnik Półwyspu Helskiego, gdzie stale spędzam urlop, pragnąłbym tymi uwagami przysłużyć się nie tylko sobie, ale i wszystkim innym wczasowiczom.

**Stanisław Jarosiński**
**Warszawa**

## W innych LISTACH

**CHYBA JUŻ WIDNO?**

Kontrola, przeprowadzona w blokach przy ul. Kunickiego 29/41 we Wrzeszczu przez Zakład Zbytu Energii Elektrycznej, ujawniła usterki instalacji pionowej, grożące pożarem i porażeniem, dlatego też wstrzymano dopływ energii elektrycznej celem niedopuszczenia do wypadku. Ponieważ — jak nas informuje ZZEE — usterki miały być usunięte do 30 czerwca, nie wątpimy, że dopływ energii elektrycznej został już przywrócony.

**ŻALIĆ MOŻNA SIĘ ZAWSZE**

Zarząd Handlowo - Usługowej Spółdzielni Inwalidów w Elblągu zainteresował się naszą notatką pt. „Nie mam się gdzie wyżalić" i pouczył sprzedawcę w kiosku, że należy wydawać klientom książkę zażaleń oraz uprzejmie ich załatwiać.

Przerwa w sprzedaży w czasie przyjmowania towarów następuje zwykle dlatego, aby uniknąć ewentualnych pomyłek.

**JAKA JEST RÓŻNICA MIĘDZY PLAŻĄ I ZIELEŃCEM?**

— Nie ma żadnej — odpowiadają mieszkańcy trójmiasta i układają się wygodnie na pięknie urządzonym zieleńcu obok dworca głównego w Gdańsku, uważając widocznie, że oczekiwanie na pociąg czy autobus w pozycji leżącej jest o wiele przyjemniejsze.

Przyjemność ta jednak przyczynia się do szybkiego i gruntownego niszczenia zieleńca, który wkrótce zupełnie już przestanie być ozdobą miasta. To też ob. Józef Seroka proponuje, ażeby dla wygody pasażerów ustawić w pobliżu dworca kilka ławek. Możliwe, że większość pasażerów da się skusić i będzie odtąd przykładnie odpoczywać na ławkach, a nie na trawie.

**DLACZEGO TO TAK?**

Przez kilka dni ob. **Wincenty Zienkowski** na próżno szukał w Gdańsku i Wrzeszczu chłopięcego ubranka. Wreszcie znalazł je w sklepie odzieżowym Nr 8 Spólnoty Pracy w Gdańsku i zachwycony był uprzejmością kierownika i personelu, którzy załatwili go życzliwie i bardzo sprawnie. Ciekawe jednak, dlaczego ubranko znalazło się tylko w jednym sklepie? Czyż by w trójmieście było aż tak mało chłopczyków?

**TEŻ MOŻNA ZUŻYTKOWAĆ**

We Wrzeszczu przy ul. Słowackiego, na terenie posesji, gdzie znajduje się hala sportowa, prawdopodobnie jeszcze od czasu wojny jest zakopane auto osobowe, z którego wystaje przednia część nadwozia. Reszta tkwi w ziemi.

Może by teraz, w okresie wzmożonej akcji zbierania złomu, ktoś odkopał samochód i odstawił do zbiornicy złomu? — proponuje nasz korespondent **I. Chlestakow.**

## Odpowiedzi REDAKCJI

**„Stoczniowiec".** — Listów anonimowych nie bierzemy w ogóle pod uwagę. Jeżeli ktoś pragnie krytykować, musi mieć dosyć odwagi cywilnej, aby odpowiadać za swoją krytykę. W przeciwnym razie mamy prawo przypuszczać, że krytyka nie jest bezstronna.

**E. Tymczyszyn, Orłowo.** — Uwagi Wasze na temat wąskiego przejścia na perony w Sopocie są niesłuszne, gdyż w tej chwili nie ma technicznej możliwości innego rozwiązania.

**„Roman", Gdańsk.** — Przyznajemy, że omyłka była rzeczywiście po naszej stronie.

**Jan Kin, Wrzeszcz.** — Urządzenia gazowe we Wrzeszczu nie są dostosowane do tak wielkiej liczby mieszkańców, jaka zaludnia tę dzielnicę. Rury mają za mały przekrój, zakładano je bowiem przed wielu laty. Obecnie Zakłady Gazownictwa Okr. Gdańskiego czynią starania o kredyty na dodatkowe zasilenie Wrzeszcza w gaz z rurociągu średniopręźnego. Niezależnie od tego ekipy montażowe ZGOG usuwają inne usterki, aby uczynić odbiór gazu jak najlepszym. Ekipa taka odwiedzi też dom Obywatela.

**„Jeden z wielu", Sopot.** — PKPG sporządza plany zgodnie z potrzebami gospodarki narodowej i świata pracy, toteż niesłusznie uważa Obywatel, że należałoby zmienić kolejność wykonania poszczególnych inwestycji. We wspólnym dyżurze lekarzy i lekarek pogotowia nie ma nic niewłaściwego.

**Helena Raszkiewicz, Gdańsk.** — W poruszonej sprawie interweniujemy.

**Roman Grześkowiak, Lębork.** — Ośrodek Zdrowia ma pełne prawo ogrodzić swój dziedziniec w sposób, jaki mu najlepiej odpowiada.

## Pod światło

# Zbieramy złom

*PAN Walenty przerwał na chwilę zamiatanie podwórka, wygniótł starannie papierosa i zapalając go, zaczął:*

*— Nie mogę powiedzieć... Taka domowa zbiórka złomu, to nawet dobra rzecz. Wszystkie wiosenne porządki, to szczeniak naprzeciw tego, jak likatorzy dom oczyścili na tę zbiórkę.*

*Detalicznie to się zaczęło tak. Przyszedł jeden delegat z rejonu i wygłosił przemówienie do likatorów naszego domu. Powiedział nawet krótko i dobrze, jak na jego urzędowe wykształcenie.*

*— Obywatele! — powiedział. — Rozpoczynamy akcję na odcinku zbiórki złomu po linii Nowej Huty w ramach wtórnych surowców na szczeblu komitetów domowych i blokowych w pionie miejskim i wiejskim.*

*Potem dodał o mobilizacji, konsolidacji, produktywizacji i aktywizacji, ale wiele nie mówił, najwyżej dwie godziny.*

*Jak poszedł, to wszystkie likatory do mnie:*

*— Panie Słowik, powiedz pan właściwie o co chodzi.*

*Sam dokumentnie nie wiedziałem, ale nazajutrz przynieśli nalepki, na których po prostu stało, że mamy złom dla Nowej Huty zebrać.*

*I dopiero w domu zrobił się ruch!*

*Pani Kolasińska z III piętra pierwsza przyniosła na podwórko dużą paczkę złomu. Same dziecięce zabawki: blaszany bębenek, miedzianą trąbkę, grającego bąka, okręcik z wyjącą syreną i blachą okładane organki.*

*— No, nareszcie będzie spokój! — powiedziała.*

*Ale spokoju nie było. Wieczorem kiedy suplikatorzy Kolasińskiej wrócili z pracy, zrobiła się straszna draka, że Kolasińska wszystkie zabawki jeich dzieci na złom przeznaczyła. Ilem się musiał natłumaczyć, że dobrze, że instrumenta mamy, to złom do zbiornicy z własną orkiestrą odstawimy. A i w kamienicy ciszej będzie...*

*Suplikatorzy Kolasińskiej, dobrzy ludzie, zgodzili się wreszcie pod warunkiem, że ich sąsiad zza ściany odda na złom swój akordeon, a Pietraszewscy z parteru psa, któren wszystkim spokój zakłóca.*

*Kupa złomu na podwyrku rosła z każdą godziną. Wiadomo, swój honor mamy i innym domom przegonić się nie damy.*

*A najwięcej uciechy to miały dzieciaki. Zatrudniały się przez cały dzień rozdzielaniem skarbów na oddzielne kupki. Co i raz pytały się mnie:*

*— Panie Słowik, a do jakiej kupki to zaliczyć?*

*I dopiero bądź tu człowieku uświadomiony, jak dziecko taska z kupy coś, co przypomina z wyglądu stary samowar, za pociśnięciem sprężyny się kręci, a jak dmuchnąć w otwór, to gwiżdże.*

*Czego to ludzie nie mają... Dopiero teraz wyszło z piwnicy, z komórek i schowków całe bogactwo żelastwa, kolorowych metali i inszych takich rzeczy. A chowali to, a trzymali przez tyle lat.*

*Jedna kupka to były same stare garnki.*

*— Popatrz pani — mówiły likatorki, kiwając głowami. — Ile to garnków było kiedyś na świecie...*

*Ale akcja, nie można powiedzieć, bardzo dobra. Każden likator za punkt honoru sobie wziął, żeby coś przynieść. Wiadomo, każdy chce coś dla Nowej Huty, żeby potem wnukom opowiadać: Twój dziaduś także Nową Hutę budował. Dał śliczne, węglowe żelazko, dziurawy czajnik i szpulkę drutu.*

*Ale garnek do garnka, puszka do puszki i nasz dom dostarczył do zbiornicy 600 kg złomu. A pierwszego miejsca i tak nie dostaliśmy, bo były takie domy, co całe stare samochody zawoziły. A w naszej kamienicy jest tylko jeden motocykl i to właściciel nie chciał go na złom darować. Tłumaczył się, że dopiero 600 km na nim przejechał. I nie pomogło, że dzieciaki obiecali, że go w godzinę na złom przerobią. Szkoda, było by jeszcze ze 300 kg żelaza i może nasz dom dostałby pierwsze miejsce...*

*Izet*

## Dziś w RADIO

**SOBOTA — 4 LIPCA 1953 R.**

6.00 — Gimnastyka. 6.10 — Kalendarz. 6.15 — Kom. PIHM. 6.16 — Z każdym dniem... 6.20 — Muzyka rozr. 6.30 — DZIENNIK. 6.45 — Muzyka. 7.48 — Stan pogody. 7.55 — Wiad. 8.00 — Muzyka pop. symf. 8.15 — Serwis CZRM dla rybaków. 11.40 — Komunikaty. 11.45 — Głos mają kobiety. 12.04 — DZIENNIK. 12.15 — „Na swojską nutę". 12.45 — Aud. dla wsi. 13.00 — Koncert. 13.15 — Kom. PIHM. 13.40 — Utwory skrzypcowe. 13.55 — Komunikaty. 14.05 — Informacje. 14.10 — Koncert solistów. 14.30 — Pieśni ludowe. 14.45 — Duet fortepianowy. 15.09 — Kom. o stanie wód. 15.10 — Aud. literacka. 15.30 — Aud. dla dzieci. 16.00 — Wszech Rad. 16.21 — Muzyka rozr. 16.35 — ROZMAWIAMY ZE SŁUCHACZAMI. 16.40 — Gdański Tygodnik Dźwiękowy. 17.00 — Wiad. 17.15 — Koncert życzeń dla WOP-u. 17.45 — KOMENTARZ TYGODNIA. 17.55 — Muzyka. 18.00 — PRZEGLĄD WYDARZEŃ. 18.10 — Muzyka taneczna. 18.30 — Pogadanka pt. „Tufy wulkaniczne". 18.40 — Aud. literacka. 19.30 — Muzyka i akt. 20.00 — „Przy sobocie po robocie". 20.58 — Kom. PIHM. 21.00 — DZIENNIK. 21.26 — Wiad. sportowe. 21.36 — Muzyka tan. 22.00 — Wszech. Rad. 22.20 — Serwis CZRM dla rybaków. 22.30 — Sergiusz Prokofiew — chór. 22.57 — Muzyka taneczna. 23.20 — „Muzyka na dobranoc". 23.50 — OST. WIAD.

SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

# Nowe rekordy ustanawiają uczestnicy akademickich mistrzostw Polski

**W drugim dniu III akademickich mistrzostw Polski uzyskano szereg doskonałych rezultatów. Na wyróżnienie zasługują następujące:**

Nowy rekord NRD w skoku w dal kobiet, ustanowiony przez **Claussner** wynikiem 5,85 nowy rekord okręgu krakowskiego w biegu na 400 m ustanowiony przez **Buhla** w czasie 49 sek. oraz nowe rekordy zrzeszenia AZS: w biegu na 110 m ppł. **Pazderskiego** (WSWF — Wrocław) — 15,8.

Ponadto **zawodniczki NRD**, przygotowujące się do pobicia rekordu NRD uzyskały bardzo dobry wynik w sztafecie 4×100 m. **Sztafeta NRD**, biegnąca w składzie: **Claussner — Jurewitz — Karger — Seliger**, uzyskała czas 48,4 sek. Dobry wynik uzyskała również **Karger** w przedbiegu na 200 m — 25,0. Najlepsza z Polek **Ilwicka** osiągnęła 26,9.

**WYNIKI:**

**KOBIETY — skok w dal: 1) Claussner (NRD) — 5,85 (nowy rekord NRD), 2) Lesznerówna (Poznań) — 5,16. 800 m — 1) Jurewitz (NRD) — 2.15,0, 2) Żakowska (CWKS) — 2.19,8, 3) Stańczyk (Warszawa) — 2.23,9 (nowy rekord AZS), 4) Brzuska (Gdańsk) — 2.26,9.**

**MĘŻCZYŹNI — 110 ppł.: 1) Mucha (Warszawa) — 15,9, 2) Pazderski (Wrocław) — 16,2. Pazderski w półfinałach uzyskał wynik 15,8, ustanawiając nowy rekord zrzeszenia AZS. 400 m — 1) Buhl (Gwardia) — 49,0 (nowy rekord okręgu krakowskiego), 2) Donath (NRD) — 50,3, 3) Gralewski (Warszawa) — 51,0.**

**W rozegranych eliminacjach na podkreślenie zasługuje zwycięstwo sztafety mężczyzn z Gliwic nad sztafetą NRD. Gliwiczanie uzyskali czas 43,4, a sztafeta NRD, mająca ten sam czas została zdyskwalifikowana za przekroczenie zmian.**

**W turnieju piłkarskim, w którym biorą udział zespoły AZS z Gdańska, Krakowa i Rokitnicy, niespodzianką było zwycięstwo AZS (Rokitnica) nad AZS (Kraków) 3:0 (0:0).**

**W rozgrywkach siatkówki kobiet wyłoniono już finalistów, którymi są: Warszawa I, Gdańsk, Warszawa II i Kraków. Drużyny te rozegrają spotkania o miejsca 1—4.**

# Czołowe siatkarki polskie przygotowują się na Wybrzeżu do Festiwalu

**W Technikum WF we Wrzeszczu odbyło się w piątek otwarcie obozu czołowych siatkarek polskich, przygotowujących się na międzynarodowe zawody w ramach IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie.**

**Na obozie przebywają już: Abisiak, Hajecówna, Szczawińska i Zakolska z warszawskiego AZS, Tomaszewska, Kurtz, Pogorzelska i Buczma z gdańskiego Kolejarza, Wojewódzka i Zielniok z warszawskiej Spójni, Tumidajewicz (Gwardia — Kraków), Ziębówna (Gwardia — Wrocław) oraz Jośko (OWKS Lublin). Spodziewany jest jeszcze przyjazd Figwer z Krakowa, Zarzyckiej z Warszawy i Welsyng, która w tej chwili składa egzaminy na wyższej uczelni.**

**Uczestniczki obozu wybrały Radę, w skład której weszły: Kurtz i Szczawińska. W programie zajęć przewiduje się wykłady i treningi szkoleniowe oraz zajęcia świetlicowe. Kierownikiem obozu jest Wysocki, a trenerami Krzyżanowski i Tyszecki.**

**W czasie trwania obozu siatkarki rozegrają parę spotkań propagandowych z Ludowymi Zespołami Sportowymi oraz na koloniach i obozach młodzieżowych. Treningi odbywać się będą na boisku Spójni przy ul. Konopnickiej we Wrzeszczu.**

**Obóz potrwa do 7 bm., a następnie zawodniczki udadzą się do AWF do Warszawy, skąd nastąpi wyjazd do Bukaresztu.**

# Czwórmecz koszykówki żeńskiej organizuje Gwardia

**Dziś o godz. 17.30 i jutro o godz. 8 rano na kortach Spójni przy ul. Konopnickiej 7 we Wrzeszczu rozegrany zostanie interesujący czwórmecz w koszykówce żeńskiej pomiędzy drużynami OWZS (Bydgoszcz), Gwardia (Zielona Góra), Spójnia (Gdańsk) i Gwardia (Gdańsk).**

**Dziś zmierzą się zespoły OWKS (Bydgoszcz) z Gwardią (Gdańsk) i Spójni (Gdańsk) z Gwardią (Zielona Góra).**

**Jutro rano grają: Gwardia (Gdańsk) — Gwardia (Zielona Góra) i Spójnia (Gdańsk) — OWKS (Bydgoszcz).**

* * *

**Na stadionie Gwardii w Gdańsku rozegrany zostanie w niedzielę 5 bm. o godz. 17 mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją woj. koszalińskiego Gwardii a reprezentacją woj. gdańskiego tegoż zrzeszenia.**

# Odmłodzony skład Budowlanych zagra z Górnikiem

**Jutro, o godz. 18, na stadionie Budowlanych we Wrzeszczu rozegrany zostanie mecz ligowy pomiędzy drużyną gospodarzy a Górnikiem z Radlina.**

Trzeba zaznaczyć, że kierownictwo Budowlanych miało ostatnio wiele kłopotów ze skompletowaniem najlepszej „jedenastki". Kontuzja **Gronowskiego**, który ciągle jeszcze skarży się na bóle w nodze, ostatnia kontuzja **Goździka** w Warszawie — wymagają parotygodniowej przerwy — stawiały drużynę gdańską w trudnej sytuacji. **Zarówno kierownictwo sekcji, jak i wszyscy piłkarze gorąco więc nad tym dyskutowali i w rezultacie postanowiono odmłodzić linię ataku.**

**Koncepcja śmiała, ale w tej chwili jedyna — dająca możliwość sukcesu. Obok rutynowanych Rogocza i Kokota II w napadzie wystąpią prawdopodobnie — Baran, Nowicki i Walkiewicz. Dwaj ostatni grywali szereg meczy w rezerwach ligowych i tam wyróżnili się. Należy przypomnieć, że rezerwy ligowe Budowlanych mają na swoim koncie wiele wartościowych zwycięstw, jak np. 2 tygodnie temu nad rezerwą Gwardii w Warszawie 4 : 0.**

Tak więc skład Budowlanych przedstawiać się będzie następująco: **Gronowski II, Kupcewicz, Kamzela, Lenc, Korynt, Miksa, Kokot II, Walkiewicz, Rogocz, Baran i Nowicki**, w rezerwie—**Kusz.**

Nie jest przewidziane, że pewne zmiany nie zajdą po wczorajszym wieczornym treningu. Wydaje się jednak, że wymieniona „jedenastka" jest w tej chwili najlepsza, na jaką stać gdańszczan.

**Uważamy, że eksperyment z młodzieżą jest słuszny. W zeszłym roku podobny kryzys przechodziła drużyna bytomskiego Ogniwa. Wówczas do głosu doszli młodzi, stali się oni szybko rewelacją sezonu i zdobyli wicemistrzostwo I ligi.**

Zdajemy sobie sprawę, że **młodzi następcy Goździka i Gronowskiego** ustępują im w tej chwili technicznie i taktycznie, nie mniej jednak **na szalę rzucają swą młodość, swój żywiołowy temperament i mocną wolę zwycięstwa. Cieszylibyśmy się, gdyby wszystkie te czynniki zdecydowały o ostatecznym sukcesie.**

**(As.)**

# Juniorzy Stali (Elbląg) najlepsi w zapasach

**Mistrzostwa Wybrzeża juniorów w zapasach organizowane przez sekcję Atletyki WKKF przyniosły zwycięstwo elbląskiej Stali — 9 pkt. przed Spójnią (Gdańsk) — 5 pkt., Kolejarzem PLO (Gdynia) — 4 pkt., Unią (Wejherowo) — 3 pkt. i Budowlanymi (Gd.) — 1 pkt.**

**Tytuły mistrzów i wicemistrzów od muszej do ciężkiej zdobyli: 1. Mazurkiewicz (Stal), 2. Ciupiński (Unia); 1. Woźniak (Stal), 2. Maciejewski (Kolejarz); 1. Sznajder (Kol.), 2. Maciuk (Stal); 1. Wyrwa (Stal), 2. Bułło (Bud.); 1. Jaworski (Stal), 2. Bystry (Spójnia); 1. Toruński (Spójnia), 2. Wański (Kol.); 1. Trentiaczy (Spójnia), 2. Jaśkowski (Unia); 1. Janiszewski (Gwardia), 2. Świstek (Unia).**

* * *

**W towarzyskim spotkaniu zapaśnicy gdańskiej Gwardii pokonali Kolejarza PLO z Gdyni 5:2. Najładniejszą walkę w wadze koguciej stoczył Borczak (Gw.) z Kobierowskim (Kol.) Zwyciężył „gwardzista".**


## OGŁOSZENIA DROBNE

### SPRZEDAŻ

**DOMEK** trzypokojowy Chylonia 50.000. **WILLĘ** pięciopokojową Gdynia 175.000, **PARCELĘ** przy Pomorskiej 25.000 sprzeda Biuro, Gdynia, Sieroszewskiego 6. 4464-G

**SPRZEDAM** maszynę do szycia bębenkową. Gdańsk Dolny ul. Siennicka 49/8. 4527-G

**RYBKI** akwaryjne sprzedaję. Sopot, Dąbrowskiego 7 m. 2. 4537-G

**CEGŁA** z rozbiórki do sprzedania. Wiadomość Gniew, ul. Gdańska nr 2 pow. Tczew. 1580-P

**SPRZEDAM** klub skórzany, skórę przed biurko, materac, obraz, krzesła, Sopot, ul. 22 Lipca 55 m. 3. 1578-P

**SPRZEDAM** samochód osobowy Hasa 1100 w dobrym stanie. Wiadomość tel. 54-95, od 8—9.30. 1590-P

**SPRZEDAM** przyczepę samochodową, 5 tonową, stan pierwszorzędny i motor elektryczny 1,5 KM. Liberski Mieczysław, Gdynia, ul. Czerwonych Kosynierów 178/1. 1588-P

**SPRZEDAM** motocykl Wiktoria 350 stan bardzo dobry. Tel. 335-38. 4523-G

**MASZYNKĘ** do podnoszenia oczek, pierwszorzędną sprzedam. Gdynia, Bema 4 m. 3. 4484-G

**SPRZEDAM** sypialnię, złota brzoza, piękny dywan, drobne. Telefonować 510-74. 4560-G

**APARAT** do trwałej ondulacji (parowej) obsługujący równocześnie od 1—12 głów sprzedam. Wawrzyniak, Bydgoszcz, Św. Trójcy 28/2. 1202-K

**SPRZEDAM** kuchnię elektryczną z piekarnikiem, mało używaną. Sopot, Rokossowskiego 23/7. 4589-G

**SPRZEDAM** radio, bibliotekę, biurko, rogi daniela, aparat do powiększeń. Nowy Port, Oliwska 25. 4587-G

**SPRZEDAM** dom z ogrodem i chlewem (65.000 zł). Wiadomość Pelplin, Stefana Czarneckiego 18. 4585-G

**SPRZEDAM** radio „Talizman". Wrzeszcz, Matejki 23 m. 2. godz. 19—20. 4568-G

**SPRZEDAM** maszynę do szycia oraz szafę trzydrzwiową. Wiadomość: — Wrzeszcz, Kochanowskiego 3—3. 4582-G

**SPRZEDAM** konia i 2 ule. Gdańsk, Zielony Trójkąt 31 4572-G

### KUPNO

**PIANINO** okazyjnie kupię podać cenę. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „4578". 4578-G

**WESTFALKĘ** w dobrym stanie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „4581". 4581-G

**KUPIĘ** krowę dojną. Oliwa, Piastowska 28, Malinowski. 4592-G

**KUPIĘ** wannę do łazienki, odkurzacz elektryczny — pilne. Sopot, Malczewskiego 6d-2. 1608-P

**KUPIĘ** maszynę do szycia „Singer", stan dobry. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa", Gdańsk pod „Singer". 4593-G

**KUPIĘ** Royal nie na chodzie, wymagający kapitalnego remontu. Wiadomość tel. 316-82. 4506-G

### LOKALE

**ZAMIENIĘ** 2 duże pokoje, kuchnia, gaz, wyremontowane przy Bramie Oliwskiej i 1 duży pokój, kuchnia, gaz, działka w Orunii na 3—4 pokoje z gazem. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „Danusia". 4546-G

**DWA** duże pokoje, słoneczne, używalność kuchni, łazienki Sopot, Bieruta 13—3 zamienię na dwa mniejsze Sopot, Oliwa, Wrzeszcz. (od godz. 17-tej). 4512-G

**DOMEK** 2 pokoje, kuchnia, ogródek (możność trzymania inwentarza) zamienię na 2 pokoje, kuchnię w Gdańsku. Gdańsk - Siedlce, Kolonia Zręby 86. 4597-G

**ZAMIENIĘ** 2 pokoje, kuchnię, łazienkę (wydzielone) w Sopocie na samodzielny pokój z kuchnią, łazienką. Tel. 512-83. 4534-G

**ZAMIENIĘ** 2 pokoje z kuchnią (ogródek, możność trzymania inwentarza) na 2 pokoje. Wiadomość: Oliwa, ul. Zajęcza 8 m. 1. 4561-G

**TECHNIK** — kawaler poszukuje pokoju umeblowanego we Wrzeszczu. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" pod „Spokojny". 4559-G

**ZAMIENIĘ** jednorodzinny domek, składający się z 2 pokoi, kuchni w Łodzi na 3 lub 2 z kuchnią w Gdyni albo w Sopocie. Gdynia, Teatr „Wybrzeże" Polonis 1586-P

**SAMODZIELNE** 2 pokoje, kuchnia, wygody, słoneczne, centrum Sopotu zamienię na pokój, kuchnię, wygody, samodzielne Gdynia, Sopot. Oferty kierować Dutkowski Gdańsk, Na Piaskach 1, GZIP. 4566-G

**ZAMIENIĘ** 2 i pół pokoju Oliwa, duże, słoneczne, I piętro, wygody, ogródek na dwa Wrzeszcz okolice Poli techniki. Zgłoszenia Oliwa, poste restante „Ada". 1607-P

**ZAMIENIĘ** pokój z używalnością kuchni w Zakopanem na podobny w Sopocie od 15 lipca do 15 sierpnia. Danuta Łaptaś, Zakopane, Ciągłówka 34. 4571-G

**POSZUKUJĘ** dzierżawy domku jednorodzinnego z ogrodem trasa Wrzeszcz — Gdynia. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk „4573". 4573-G

**SŁONECZNE** pokój, kuchnia Gdańsk-Siedlce, zamienię na pokój (osobne wejście) Wrzeszcz - Oliwa. Zgłoszenia „Prasa" Gdańsk „144" 4574-G

**MIESZKANIE** 2 pokoje, kuchnię, wygody Wrzeszcz, Wajdeloty 2 m. 9 zamienię na podobne lub mniejsze 3 pokojowe. Pożądany ogródek. 4577-G

**DWA** pokoje, wspólna kuchnia Oliwa, Podhalańska 13/1 zamienię na jednopokojowe samodzielne. 4383-G

### WOLNE POSADY

**SAMODZIELNA** do 3 osób (dziewczynka pięć, chłopiec półtora) natychmiast potrzebna. Wrzeszcz, Szymanowskiego 27—1. 4576-G

### ZGUBY

**SKRADZIONO** torebkę z pieniędzmi i kartę meldunkową nr 45339 na nazwisko Konkol Rozalia, Władysławowo. 1546-P

**ZGUBIONO** kartę konsumenta do Wojskowej Centrali Handlowej Nr 041430 na nazwisko Stępień Janina. Odesłać znalezioną pod adres: Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Na Lotnisku 12. 1573-P

**ZGUBIONO** legitymację Związku Metalowców nr 090055, Błąk Bronisława. 4594-G

**ZGUBIONO** portfel i różne dokumenty na nazwisko Czubała Władysław. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot dokumentów pod adresem: Gdynia, Partyzantów 39/111 za wynagrodzeniem. 1603-P

**ZGUBIONO** przepustkę Stoczni Gdańskiej nr 26804 na nazwisko Kuśmierski Jan. 4579-G

**ZGUBIONO** kartę konsumenta Stoczni Gdańskiej na nazwisko Karolczak Stanisław. 4596-G

### NAUKA

**NAUKA MASZYNOPISANIA** Wrzeszcz, Rutkowskiego 47a codziennie. 86-K

**TAŃCÓW** towarzyskich rozpoczynam komplet 13 lipca. Zapisy Wrzeszcz, Pileckiego 4. Dojście Hibnera (Morską). 4498-G

**ANGIELSKIEGO**, niemieckiego wyucza szybko długoletni nauczyciel. Gdynia, Starowiejska 24a — 4. 1574-P

### RÓŻNE

**PODNOSZĘ** oczka w pończochach tanio, szybko, dobrze. Gdynia, Bema 4 I p. 4483-G

**PRECYZYJNA** naprawa aparatów fotograficznych. Sopot, Rokossowskiego 10 inż. Lorenc. 1558-P

**ZGUBIONO** zegarek z łańcuszkiem na plaży Sianki. Znalazczyni proszona o zwrot, Płocki, Wrzeszcz, Lilii Wenedy 16. 4570-G

**PRZYJMĘ** kierowcę z praktyką do taksówki — na procent. Sopot, Kazimierza Wielkiego 11—4. 4575-G

**Centralne Biuro Wystaw Artystycznych**
**zaprasza na otwarcie**
**VI FESTIWALU SZTUK PLASTYCZNYCH**
**w Sopocie**
w sobotę 4 lipca 1953 r. o godz. 15-tej w pawilonach przy sopockim molo. Festiwal trwać będzie do 15 września 1953 r.
Szczegóły w afiszach. 1201-K

**ZWIEDZAJCIE !! TARGI GDAŃSKIE M.H.D. w SOPOCIE NA MOLO**


Zamówienia i wpłaty na prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego" przyjmują listonosze. — Cena prenumeraty wynosi miesięcznie 5 zł — „Dziennik Bałtycki" można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopism
Druk. Gdańskie Zakłady Graficzne Gdańsk — Zam. 2081 — W-4-12692.